

Mówione Słowo nr 178

Zasiew odpowiedniej atmosfery

Pastor Brian Kocourek

14 lipca, 2010

*32 Otóż, oblubienica Adama nie potrafiła poczekać, lecz uprzedziła to, przedwcześnie. Tak czyni również oblubienica dzisiaj. Ona pragnie coś wyprodukować. „Chwała Bogu” - ona to musi uczynić na podium. Ona musi coś mieć, widzicie? Więc co ona czyni - coś sfabrykuje. Patrzcie, do czego to doszło. Możecie zobaczyć, że na tym nic nie jest; jest to sztuczne, udawane. Dokładnie tak. Gdyby tak nie było, ten świat byłby ogarnięty płomieniami mocy Bożej, Kościół byłby w ogniu, och... powstawałoby umarli i działały by się wszystkie rodzaje cudów. Lecz co zostało w niej zasiane, zanim mógł przyjść do niej Chrystus, zanim On mógł zasiać w niej Swoje własne nasienie? Co ona posiadała w sobie? - **nasienie chwastów, świat, denominacyjne nasienie. To jest przyczyną, że ona zbiera dzisiaj takie żniwo**. Mam nadzieję, że nie... że was nie wyprowadzam z równowagi, ale mam nadzieję, że to idzie wprost do wewnątrz, na to miejsce, które jak ufam, Bóg wam darował. Widzicie?*

W **5 Mojżeszowej 6 rozdziale** czytamy (z rozszerzonej wersji, zawierającej trochę amerykańizmu 20. wieku, które nam pomoże uczynić to Słowo osobistym dla ciebie).

*Słuchaj, o, Królewskie Nasienie Boże! Pan jest Bogiem naszym, Pan jedynie! Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i całą swoją istotą i całym swoim umysłem. A te słowa, które Ja ci dziś nakazuję, będą najpierw w twoim umyśle i sercu; potem będziesz je podniecał i temperował, aby uczynić je przenikliwymi i pilnie nauczaj oraz wpajaj je do serc i umysłów twoich dzieci. Będziesz o nich mówił, przebywając w swoim domu, idąc drogą, kładąc się i wstając. Przywiążesz je, jako znak do swojej ręki (innymi słowy, będą one przywiązane do twego zachowania, do tego, jak będziesz postępował) i będą, jako przepaska między twoimi oczyma. (co oznacza, że one otoczą twój umysł albo myślenie). I, pamiętajcie, twoje czoło jest miejscem, gdzie jest twój płat czołowy, a tam znajduje się twoja pamięć. Kiedy osoba ma nacięcie płata czołowego, ona straci swoją pamięć. Lecz widzimy tutaj, że te słowa mają zająć pierwszeństwo w naszym rozumowaniu. Właśnie tak jak przepaska między twoimi oczyma, wszystko to widzimy w Bożym Słowie. Tak jak amulety, kiedy idziemy odbijają się od naszej głowy „boing, boing, boing”. Ustawiczne przypominanie. Potem on kontynuuje, „**Wypiszesz je też na odrzwiach twojego domu i na twoich bramach.**” Dlaczego? Dlatego, żeby kiedy przychodzisz lub idziesz, był tam ustawiczne przypominanie tobie Bożych obietnic na tę godzinę.*

Jezus powiedział, „*Mój dom będzie nazwany domem modlitwy.*” A jeśli my mamy ten sam charakter i życie jak Jezus Chrystus, czy wtedy nasze domy nie będą nazwane domem modlitwy? W **Kolosan 3:4** czytamy, *Gdy się Chrystus, który jest życiem naszym, okaże, wtedy się i wy okazecie razem z nim w chwale.* A więc jeśli my się okazemy, kiedy on się okaże, a nasze okazanie jest w tej samej Chwale albo Doxa albo myśleniu. Czy wtedy nasze domy nie okażą się, tak jak jego powinien okazać się? Czy nie powinniśmy mieć tej samej atmosfery w naszych domach, tak jak jest w tym kościele, który jest nazwany domem modlitwy?

2 Piotra 1:2-4 *2. Łaska i pokój niech się wam rozmnożą przez poznanie Boga i Pana naszego, Jezusa Chrystusa. 3. Boska jego moc obdarowała nas wszystkim, co jest potrzebne do życia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał przez własną chwałę i cnotę, 4. Przez które darowane nam zostały drogie i największe obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy skażenia, jakie na tym świecie pociąga za sobą pożądliwość.*

Zauważcie, że obietnice zawierają samą naturę Boga, przez przyjmowanie obietnic Jego Słowa, ty przyjmujesz samo życie w tym Słowie, a więc samą naturę Boga.

Brat Branham pragnął zachować Pana zawsze przed sobą i pragnął, aby w całym jego domu była ta sama atmosfera, jaka była w kościele. Miłość, szacunek, i bojaźń Boża. Brat Branham nawet prosił swego własnego ojca, żeby nigdy nie wchodził do jego domu kiedy pił.

#1) Efezjan 5:25 *“Mężowie, miłujcie żony swoje, Jak I Chrystus umiłował Kościół i wydał zań samego siebie,”* zatem to jest punkt #1) *Mężowie, miłujcie żony swoje, Jak I.* To oznacza, że twoja miłość musi być równa z jej miłością do ciebie, taka sama jaką masz dla siebie. To co robisz dla siebie, ty musisz miłować, aby to uczynić dla niej. Jeżeli ty wydasz \$50 dla siebie, to raczej nie tylko chciej lecz pragnij wydać \$50 dla niej. Jeżeli ty wydasz \$15,000 dla siebie na narzędzia i sprzęt dla przyjemności, to raczej miej \$30,000. Ponieważ ona zasługuje na jej dział tak samo. \$15,000 dla niej będzie JAK I SOBIE.

A te słowa JAK I SOBIE, oznaczają tak samo. Twoja miłość musi Być TAKA SAMA. Paweł dał nam znać, że Chrystus jest naszym przykładem, który uważał ciebie i mnie za równego przed samym Sobą, ponieważ On położył Swoje własne Życie za nas. Zatem, widzimy, że nasza miłość musi być ofiarna w swej naturze.

#2) 1 Koryntian 7:3 *„Mąż niechaj oddaje żonie, co jej się należy, podobnie i żona mężowi.”* Zatem widzimy tutaj zasadniczą sprawę małżeństwa, o której Paweł mówi dla obojga męża i żony – oni muszą ją wykorzystywać. Oddawać należną życzliwość. To słowo

życzliwość jest w języku greckim słowo eunoia you–anoy–ya. A to oznacza okazać dobrą wolę i życzliwość. Paweł używa to słowo w **Efezjan 6: 6–7** (czytajmy)

#3) Kolosan 3:19 *Mężowie, miłujcie żony swoje i nie bądźcie dla nich przykrymi. Nie bądźcie przykrymi, to jest punkt #3) Mężowie, w procesie miłowania swoich żon, nie bądźcie dla nich przykrymi. Przykry = Pikraino – być przykrym, rozdrażnionym, źle czynić, być oszustem albo nieprzyjemnym, szorstkim albo surowym. Silne uczucie nienawiści lub oburzenia.*

Teraz żony, czy nie kochalibyście to, kiedy by twój mąż zawsze szanował te 3 zasady w waszym małżeństwie? Ale czy zdajesz sobie sprawę z tego, że ty kierujesz tym, czy on czuje gorycz do ciebie, czy nie? Czy zdajesz sobie sprawę z tego, że ty jesteś na tym sterującym krześle, kiedy do tego dochodzi? Spójrzmy, co Biblia mówi nam o tych 3 zasadach. Jeśli dotrzymujecie te 3 zasady, nie będziecie się musiały martwić o to, że twój mąż będzie zły.

#1) Kolosan 3:18 *„Żony, bądźcie uległe mężom swoim, jak przystoi w Panu.”*

Efezjan 5:22 *„Żony, bądźcie uległe mężom swoim jak Panu,”*

Bądźcie uległe = hupotasso = podporządkować się, umieścić samego siebie pod, podporządkować się decyzjom przez niego powziętych, podporządkować się jego zachowaniu i zwierzchnictwu, bycie posłusznym. Nie tylko posłuszeństwo, ponieważ zwierzęta mogą okazać posłuszeństwo.

Jakub 3:3. *A jeśli koniom wkładamy w pyski wędzidła, aby nam były posłuszne, to kierujemy całym ich ciałem.* Więc umieszczacie wędzidła w pyski koni, aby stały się posłuszne. A więc nie chodzi tu tylko o posłuszeństwo, ale podporządkować się to akt twojej woli, nie jego. Chociaż możesz nawet wiedzieć to lepiej niż on, jednak ty możesz zadecydować, że zrezygnujesz z twojego wyboru, tak jak Oblubienica Chrystusa poddaje swoją wolę jej Oblubieńcowi, aby otrzymać jego sposób myślenia, tak więc prawdziwa Oblubienica poddaje swoją wolę jego woli i jego zwierzchnictwu na pierwszym miejscu. Pamiętajcie, on mówi „*jak Panu*” albo „*aby dostosować się do Pana*” Więc twoje poddanie się Panu jest w tym, że poddajesz się swojemu mężowi.

Otóż, On zstępuje z Okrzykiem, to znaczy z wojskowym rozkazem, a jest powiedziane, że my podporządkujemy się temu rozkazowi. Okrzyk wychodzi po to, aby wszystkie rzeczy były podporządkowane Jemu.

1 Piotra 3:1-2 *Podobnie wy, żony, bądźcie uległe mężom swoim, aby, jeśli nawet niektórzy nie są posłuszni Słowu, dzięki postępowaniu kobiet, bez słowa zostali pozyskani, 2. Ujrawszy wasze czyste, bogobojne życie.* (zatem, to słowo konwersacja nie jest jej gadanina. To nie ma nic do czynienia z rozmową. To jest greckie słowo, anastrophe, które

oznacza sposób jej życia, jej prowadzenie się, jej zachowanie się. Czy pamiętacie to opowiadanie, w którym brat Branham mówi nam o mężczyźnie, który pił razem z kumplami w barze, i oni rozpoczęli konwersację na dole w barze na temat tego, czy jeszcze istnieją prawdziwi Chrześcijanie albo nie. A on powiedział, ja wam coś powiem, moja żona jest prawdziwą Chrześcijką.

A więc oni zrobili zakład i zaplanowali, jak ją poddadzą próbie. Oni weszli do domu zachowując się, jakby byli pijani i zataczali się. On trzasnął drzwiami i powiedział w szorstki sposób, jakby był pijany: „Zrób mi kilka jajek ze szynką.” Ona usmażyła jajka z szynką, a kiedy mu je podała, on je rzucił na podłogę i krzyknął: „To nie jest przygotowane w taki sposób, jak ja to lubię!” I powiedział: „chodźcie chłopcy, odejźmy stąd.” A oni opuścili kuchnię. Zamiast zareagowania tak, jak czyni większość kobiet – rzucanie się i złośczenie i krzyczenie, ta kobieta tylko rozpoczęła sprzątać jajka, a podczas tego śpiewała sobie: „Czyż Jezus musi krzyż nieść sam, a świat bez brzemion iść, wszak dla każdego krzyż jest dan i dla mnie też jest krzyż.” I tego wieczora ona przyprowadziła swego męża i jego przyjaciół do Chrystusa. To nie było odpłacenie pięknym za nadobne, ale było to podporządkowanie się.

#2) **Efezjan 5:33** Potem Paweł mówi mężom, że muszą miłować swoje żony, tak jak miłują samych siebie, a potem mówi żonom „*a żona niechaj poważa męża swego.*” Zatem, to słowo poważać jest greckim słowem phobeo, nie phobia. Otóż, ktoś z was może ma fobię z tej phobeo, ale to w rzeczywistości to tylko częściowo oznacza mieć obawę, że człowiek zostanie zdjęty strachem albo trwogą; a to wszystko rozpoczyna się przez dziwne znaki pojawiające się albo że człowieka ogarnie zdumienie. (Otóż, jestem pewien, że to musi się pojawić raz,... o, przypuszczam, że każdego poranka, kiedy widzicie te okropnie wyglądające, rozczochrane znaki półczłowieka, pół zwierzęcia, kiedy wstajesz z łóżka i patrzysz na nie, i krzyczysz do twej poduszki i mówisz, co za straszliwie wyglądający potwór to jest. Ale to słowo także oznacza oddawać szacunek, czcić (które prawie że oznacza kłaniać się komuś, i spoglądać z głębokim uczuciem szacunku i miłości.)

Otóż, widzimy, że jeśli **poważasz** swego męża z wielkim szacunkiem i poddajesz się swemu mężowi, i zasadzie #3) o której mówiliśmy przedtem, oddajesz **należną życzliwość**, która oznacza okazanie uprzejmości i dobroci względem niego, jak mógłby być kiedykolwiek gorzki albo zły albo skąpy względem ciebie? To, co ty czynisz – tworzysz atmosferę.

Pamiętacie kobietę, która przyszła do brata Branhama i powiedziała mu, że ona nie miłuje swego męża? Brat Branham zapytał ją, czy chce go miłować, a ona mu odpowiedziała – tak. Więc on otrzymał jej obietnicę, że ona zrobi to, co on jej poradził uczynić. A więc on powiedział, przez następnych 6 tygodni postępuj po prostu tak, jak

dotychczas. Rób dla niego te rzeczy, które czyniłaś wtedy, kiedy go miłowałaś. A w ciągu następnych kilku tygodni ona się ponownie zakochała. Rozumiecie, co to było? Ona stworzyła atmosferę, a on to odczuł. A on rozpoczął odpowiadać na tę atmosferę, którą ona stworzyła. I oni byli ponownie zakochani. To była ona, która stworzyła tę atmosferę, ale to oddziaływało na nich oboje.

ZNAK 63-0901 *Zastosujcie to, stwórzcie koło siebie atmosferę, aby oni prosto w to wpadli. Och, jeżeli otrzymaliście ten Znak, to stwarzajcie koło siebie taką atmosferę mocy, że po waszym chodzeniu ludzie poznają, że jesteście chrześcijanami. Będziecie o nich mówili w miłości, a oni będą wierzyć waszym słowom i będą się trzymać tego. Zastosujcie Znak a potem chodźcie w tym. Musicie to uczynić teraz; to jest czas wieczorny.*

E-35 Jair i Boskie uzdrowienie 63-0901 *Powinniśmy znaleźć się w takim rodzaju atmosfery. Stwarzajcie... Każdy z was jest twórcą. Czy wiedzieliście to? **Każdy z was, który jest znowuzrodzony jest twórcą.** My musimy stworzyć atmosferę, jak powiedziałem innego wieczora. Czasami, kiedy jestem w domu, a żona jest wszystkim – ludzie są w środku i na zewnątrz, i tylko wchodzi cały czas... Chciałbym wejść, a żona stoi tam, ocierając łzy i płacząc, powiedziała, „Bill, dzieci nie miały dzisiaj ani trochę do zjedzenia; dom jest zatłoczony i przepelniony.” Tam jest Sara, moja mała dwuletnia córeczka siedzi tam i ona płacze. Rebeka przychodzi do domu ze szkoły. Moja żona jest cała nerwowa, **ma tam w taką atmosferę.** Rozumiecie? **O to właśnie chodzi.** Więc poszedłem i powiedziałem, „Dobrze, mówię ci, kochanie”; to jest prawdą i powiedziałem, „Kochanie,” (wiecie, aby ją uspokoić w łagodny sposób). Potem ja, **w moim sercu powiedziałem, „Panie, ja okazuję moją Bożą miłość mojej żonie. Zatem, Panie, proszę pomóż mi teraz tutaj, i pragnę Twego Ducha. Otóż, szatan chciał nas doprowadzić do zamieszania, ale ja pragnę, abyś Ty mi pomógł.” (Otóż, ja nie denerwowałem się na nią. Rozumiecie? Nie. „Tylko powiedziałem, w porządku, kochanie.” Widzicie? „Jest bardzo źle, ale widzisz, my służymy Panu,” Rozumiecie co ja czynię cały czas w moim sercu, próbuję stworzyć inną atmosferę. Oni są wszyscy nerwowi i są zmęczeni. Widzicie? Otóż, myślałem w swoim sercu, „O, Panie, ześlij Twoją Obecność teraz i Twoją miłość do mojej biednej zmęczonej żony.” A potem powiedziałem, „Tak, kochanie. W porządku.” Powiedziałem, „O co chodziło tutaj?” „Och, my nie mieliśmy nic do zjedzenia i...” Powiedziałem, „Dobrze, prawdopodobnie nikt następny tutaj nie będzie w ciągu kilku następujących godzin, więc przygotujmy coś do zjedzenia i ja ci pomogę.” I zakasałem swoje rękawy a ona powiedziała, „**Słuchaj młody mężu, możesz mi pomóc zmywać naczynia, ale nie możesz gotować.**” Potem mówię w żartobliwy sposób, „Kto nie może gotować?” W taki sposób, wiecie, kontynuując. „**Otóż, ty nigdy nie widziałaś, jak smażę ziemniaki. Ja wychowałem się na nich,**” coś takiego – albo coś w tym sensie. I***

zobaczyłem mały uśmiech z jednej strony jej twarzy, wiecie. A pierwszą rzeczą, którą zrobiłem, wiecie, podszedłem, i położyłem moją rękę na niej. Otóż, ona nie wiedziała, co ja robię. I powiedziałem, „Błogosławione twoje serce, kochanie. Powiem ci coś, pomogę ci to zrobić.” A potem w moim sercu mówiłem, „**Panie, ześlij Twój pokój, który jest we mnie do niej teraz. O, Boże, uspokój teraz moją rodzinę. Jestem twoim sługą, Ojczy.**” I powiedziałem, „Słuchaj kochanie, pomogę ci zmywać naczynia.” I kontynuowałem, mówiąc, „Zajmij się dziećmi i opowiedz im tam coś.” A ja stałem tam cały czas modląc się, „Panie, ześlij teraz Twego Ducha Świętego; **Wiedziałem, że to ich właśnie uspokajało.** Ja posyłam go do tego domu, mojego domu, w Imieniu Twego Syna Jezusa.” Pierwsza rzecz, którą powiedziała żona, była ta, że ona jest zainteresowana porozmawiać w pewnej sprawie. Dzieci mają klocki i bawią się tam, i uspokoiły się i wszystko zło przeminęło. Rozumiecie? Zobaczyłem lekki uśmiech z jednej strony jej twarzy, pomyślałem, „**Dzięki Ci, Panie.**” I po prostu mówiłem tak dalej. Powiedziałem: „przygotujemy szybko kolację, a potem spakujemy się szybko i pojedziemy gdzieś. Wejdźmy do starego samochodu i jedźmy drogą gdzieś aż na wzgórze.” Powiedziałem, „Będziemy mieć wspaniały czas.” A ona już kończyła przygotowywać kolację. Co jakiś czas chodziłem dookoła i modliłem się, „O, Panie, pomóż mi stworzyć tę atmosferę, abyśmy byli szczęśliwi.” Położyłem moje ręce na nią i powiedziałem, „Kochanie, wiesz co?” **Ona sobie myślała, że ja tylko położyłem moje ręce na nią i rozmawiałem z nią, ale ja położyłem moje ręce na nią w Imieniu Jezusa.** Rozumiecie? Potem powiedziałem, „Kochanie, wiesz co? To jest po prostu cudowne. Wiesz, nadchodzi lato, pojedziemy do gór, jak tylko będę mieć trochę czasu na wakacje.” Powiedziałem, „Chciałbym zobaczyć, jak dzieci chwytają pstrągi. Czy nie podobałoby ci się to?” A ona powiedziała, „O, to by było dużo zabawy.” A potem, zauważyłem coś nadchodzącego i powiedziałem... „Tak, kochanie, to jest po prostu w porządku.” A w środku myślałem, („O Panie Boże, proszę...”) I ni stąd ni zowąd ona zaczęła się śmiać i śpiewała, a dzieci grały sobie z ich klockami i wspaniale się bawiły. Więc ja miałem swoją rękę na jej małym ramieniu i rozpocząłem – próbowałem to tworzyć, w moim sercu. „Panie, jestem szczęśliwy. Nie ma nic złego ze mną. Miłuję Ciebie, Ty o tym wiesz, napraw sytuację w naszej małej rodzinie.” A po chwili, powiedziałem, „Powiem ci kochanie, pokażę ci, gdzie te sukienki są.” Potem ja będę... Kiedy się uspokoiła, spojrzałem w dół, a Sara i Rebeka spokojnie się bawiły, a mały Józef pobrzękiwał swoją skrzynką i wspaniale się bawił. **Widzicie, musicie wejść do właściwego rodzaju atmosfery – chodzi o atmosferę.** Musisz uciec od tego starego zamieszania, ale co z tego, jeżeli jesteś przestraszony? O to chodzi. Będiesz rano smażyć twoje mięso na śniadanie, a ni stąd ni zowąd, jesteś napełniony Duchem Świętym. Teraz was trochę zaszokuję. Chyba wam to nie będzie przeszkadzać. W porządku. **Na przykład, kiedy mięso się smaży, a nagle prysnie kropla tłuszczu na twoją rękę. Jeżeli ją zaraz otrząsniesz i będziesz**

*nadal smażyć mięso, to ona ci nie zaszkodzi. Zatem, wiem, że to nie zrozumieliście teraz. Spójrzcie. Najpierw, „Och, gdzie jest „Ungantene”? ” albo cokolwiek takiego i chwycisz to swoją ręką. Rozumiecie? To cię przestraszy na śmierć. Właśnie to spowoduje. **To jest strach.** Widzicie, w taki sposób to działa. Ale tylko wytrzymaj i wierz, stwórz atmosferę. Nigdy nie pozwól wątpliwości chodzić wokół ciebie. Wierz cały czas. Nie miej w ogóle do czynienia z wątpliwościami. Nie, panowie. Niezależnie od tego, jakie są okoliczności, odrzuć precz twoje wątpliwości. Krocz naprzód i poprzez to. Tylko je odrzuć. Tak, panowie. Nie dajcie im żadnej szansy.*

***1 Jana 4:17-18** W tym miłość do nas doszła do doskonałości, że możemy mieć niezachwianą ufność w dzień sądu, gdyż jaki On jest, tacy i my jesteśmy na tym świecie. 18. W miłości nie ma bojaźni, wszak doskonała miłość usuwa bojaźń, gdyż bojaźń drży przed karą; kto się więc boi, nie jest doskonały w miłości. (czytajmy) Strach zawiera cierpienie = Kolasis = ukaranie lub karę, a czym jest kara? Ona ma do czynienia z powstrzymaniem się, by sprawdzić, ograniczyć albo powstrzymać. Innymi słowy tak długo jak długo masz strach, nie posuniesz się do przodu. Ograniczasz się i zatrzymasz twój postęp.*

*Piotr chodził po wodzie. On szedł właściwie, dopóty, dopóki on nie zobaczył fale – przeciwieństwo i on się przestraszył. Jezus powiedział, „Dlaczego się boisz?” **Tak ma się dzisiaj sprawa z Duchem Świętym w ludziach. Oni mają tak dużo, oni się boją...** Szatan tylko próbuje czymś ciebie zastraszyć. On próbuje coś włożyć na kogoś innego, mówi, „Pewnego z tych dni ty będziesz tym.” Ty jesteś teraz. Teraz my jesteśmy synami Bożymi. Zatem, my siedzimy razem na niebiańskich miejscach. Mamy teraz wszelką moc na niebie i na ziemi. Rozumiecie? Zatem, my to mamy. Nie w Tysiącletnim Królestwie, potem nie będziemy tego potrzebować. **My mamy to teraz. Jesteśmy...** Właśnie teraz jesteśmy synami Bożymi. „Jeszcze się nie objawiło, czym będziemy, ale my wiemy, że będziemy takimi, jakim On jest.” **To czym jesteś tutaj, jest odbiciem tego, czym jesteś gdzieś indziej.** „Tych, których On powołał, tych usprawiedliwił.” Czy to prawda? „Tych których On usprawiedliwił, tych uwielbił.” **Już mamy w Obecności Ojca uwielbione ciało.** O! Czy to nie jest głębokie? W porządku. Stwierdzimy, czy to jest albo nie jest. „Jeśli ten ziemski namiot, który jest naszym ziemskim mieszkaniem, się rozpadnie, mamy budowlę od Boga, dom w niebie, który już na nas czeka.” Czy to prawda? To prawda. Więc właśnie teraz to, czym jesteśmy tutaj, jest odbiciem. **To, czym jesteśmy tutaj, jest odbiciem tego, czym jesteśmy gdzieś indziej.** Więc jeśli twoje uczynki są złe, ty wiesz skąd to pochodzi. Ty wiesz, gdzie twoje inne ciało czeka.*

E-33 *Kurtyna Czasu PHOENIX.AZ 55-0302* **Zauważcie, kiedy oni mówili o Nim, mówiąc o Nim, On się zjawiał. To jest dobry sposób, aby On był wokół was: mówcie**

*o Nim przez cały czas. Amen. Utrzymujcie waszą rozmowę, nie o kimś... albo jaki będzie następny program w telewizji albo o następnych filmach, które będą wyświetlane albo kto będzie następnym wybranym prezydentem: **mówcie o Jezusie. Chrześcijananie mówią o wszystkim, tylko nie o Chrystusie w tych dniach.** Wyjdźcie z tego, oni zawsze mają masę nonsensów i różnych innych rzeczy, o których mówią, ale nigdy nie mówią o Chrystusie. **Mówcie o Nim. Śpiewajcie o Nim. Miłujcie Go; trzymajcie Go w waszych sercach i umysłach przez cały dzień i noc.** Dawid mówi o Nim, że on przywiąże prawa do jego palców i słupków łóżka, a więc On będzie z nim przez cały czas. **To jest ta droga; trzymaj Go przed tobą w twojej pamięci, myślach, chwaleniu, mowie.** Wszystko, co należy zrobić, to postawić Chrystusa przed sobą. **To jest sposób, aby Go utrzymać w pobliżu.***

E-48 Osobiste Przeżycia Z Bogiem CHICAGO.IL 54-0724 *Zatem, chcę wam zdradzić pewien sekret. **Jeśli miłujecie ludzi, ludzie będą o tym wiedzieć.** Czy wiedzieliście, że człowiek jest twórcą w sobie? Ilu z was wierzy temu? On jest synem Bożym w swoim upadłym stanie... On jest twórcą. Czy byliście już kiedyś z kimś, wokół którego po prostu lubiliście się znajdować? Macie takich ludzi. O co chodzi? **To jest z powodu ich atmosfery, którą oni wytwarzają wokół siebie.** Byliście z miłymi ludźmi, ale teraz nie możecie przebywać z nimi. Chodzi o ich atmosferę. Chodzi o miłość. Miłość wchodzi głęboko; ona czyni wielkie rzeczy. A Jezus Chrystus jest Bożą Miłością.*

E-33 Czy Teraz Wierzycie? MACON.GA 55-0610 *Otóż, pozwólcie, że wam coś powiem; **Każdy człowiek, który jest narodzony na nowo z Ducha Bożego w nim, jest miniaturowym stwórcą.** Otóż, to może z wami zatrząść trochę, ale to jest prawda. **Jesteśmy stworzeni na obraz Boga. Bóg jest stwórcą.** To jest przyczyną, dlaczego możecie wierzyć, że Bóg może uzdrowić osobę, ponieważ Bóg jest w was, a Bóg uczynił ten świat. On wypowiedział go do istnienia, a Jego Słowo stało się materialem. Naszą podstawą jest Boże zamaniestowane Słowo. Jeśli on by to nie uczynił, to skąd by się to wzięło? Rozumiecie? On je po prostu wypowiedział, a to przemieniło się do istnienia. On uwierzył Swemu własnemu Słowu. **A jeśli człowiek jest narodzony z Ducha Bożego, on jest latoroślą Bożą; a część Boga jest w nim i on wierzy, że każde wypowiedziane Boże Słowo się zmaterializuje.** Rozumiecie? A więc, **to czyni go częścią Boga.** Duch Święty w tym człowieku czyni go częścią Boga. Zatem, czy kiedykolwiek widzieliście ludzi, miłych ludzi, ale z trudnością było dla was przebywać z nimi? Na pewno takich macie. Nie macie nic konkretnego przeciwko nim, ale nie możecie znieść przebywania z nimi. Potem widzicie kogoś, który, o, może jest małym starym mizernym facetem albo jakaś mała starsza kobieta zgięta nad wanną, ale ty po prostu miłujesz przebywać z tą osobą. Ty ich po prostu miłujesz. **To jest atmosfera, która ich***

otacza, sposób w jaki oni żyją; oni tworzą atmosferę, w której lubisz przebywać. To są wspaniali ludzie, z którymi warto przebywać.

E-42 Ukryte Życie W Chrystusie SAN FERNANDO.CA 55-1110 *Zważajcie. To orzeźwienie z Obecności Pańskiej - coś w nich jest, coś **jest w prawdziwym chrześcijaństwie i ty lubisz być w jego pobliżu.** Czy tak nie jest? I w nim jest moc. Potem, gdy zaczynam cię trochę bardziej poznawać, pragnę ci mówić pewne rzeczy, o których wiem, że się wydarzyły. Rozumiecie? **Człowiek tworzy swoją własną atmosferę wokół siebie.** Czy temu wierzycie? Na pewno tak. Wielu z was czytało moją książkę: "Człowiek posłany od Boga". Czy sobie przypominacie ten wieczór, kiedy ten obłąkany zbir podbiegł do podium, chcąc mnie zabić tutaj w Portland, w Oregon? Niewątpliwie czytaliście o tym wydarzeniu. Moi drodzy, to dzieje się wszędzie. Co się stało? Otóż, ten biedny człowiek... Ja nie gniewałem się na niego. Ja go miłowałem. Coś się wydarzyło. Ja go miłowałem.*

E-18 Miłość Boża JEFF.IN 56-0826 *Otóż, to, czego pragniecie, to jest być podniesiony przez Chrystusa do tej **atmosfery gdzie jesteś szczęśliwy, spokojny, a potem tam tworzysz sytuację...** W tej atmosferze, w której żyjesz, ty przekazujesz swym towarzyszom to, czym jesteś.*

Hebrajczyków 10:22-25 *22. Wejdźmy na nią ze szczerym sercem, w pełni wiary, oczyszczeni w sercach od złego sumienia i obmyci na ciele wodą czystą;*

23. Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo wierny jest Ten, który dał obietnicę; 24. I baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i dobrych uczynków. 25. Nie opuszczając wspólnych zebrań naszych, jak to jest u niektórych w zwyczaju, lecz dodając sobie otuchy, a to tym bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliża.

Pobudzajcie do miłości, do zewnętrznego wyrażania ich objawienia.

1 Tesaloniczan 1:2-7 *2. Dziękujemy Bogu zawsze za was wszystkich, wspominając was w modlitwach naszych nieustannie, 3. Mając w pamięci dzieło wiary waszej i trud miłości, i wytrwałość w nadziei pokładanej w Panu naszym, Jezusie Chrystusie, przed Bogiem i Ojcem naszym, 4. Wiedząc, bracia umiłowani przez Boga, że zostaliście wybrani, 5. Gdyż ewangelia zwiastowana wam przez nas, doszła was nie tylko w Słowie, lecz także w mocy i w Duchu Świętym, i z wielką siłą przekonania; wszak wiecie, jak wystąpiliśmy między wami przez wzgląd na was. 6. A wy staliście się naśladowcami naszymi i Pana i przyjęliście Słowo w wielkim uciśnieniu, z radością Ducha Świętego, 7. Tak iż staliście się wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i w Achai.*

Oni stali się przykładami zmanifestowanej wiary.

-83 Pokaż Nam Ojca. To Nas Zadowoli SPINDALE.NC 56-0422

*Ty jesteś twórcą, miniaturowym twórcą. Słuchajcie. Czy kiedykolwiek widzieliście ludzi, którzy byli miłymi ludźmi, aczkolwiek z trudnością było z nimi być, coś było w nich, co po prostu nie możecie znieść? Czy kiedykolwiek widzieliście ludzi, z którymi po prostu lubicie przebywać? Czy kiedykolwiek widzieliście taki miły rodzaj ludzi? **Chodzi o atmosferę, którą oni wytwarzają.** Pozwólcie, że wam powiem dzisiaj, moi drodzy przyjaciele, **największą rzeczą, która tutaj jest – część nieba – m-i-l-o-s-ć, Boża miłość. Bóg jest Miłością.** Czytaliście w książce o maniak, który przyleciał, aby mnie zabić tego wieczora na podium. Ja nie miałem w nienawiści tego człowieka; Miłowałem go, z pewnością, żał mi go było. Właśnie to powaliło go na tym podium. Właśnie to pokonało tych czarowników stojących tam owego dnia...?... ludzkie istoty, za których Bóg zmarł, stojące tam i próbujące rzucić na mnie czary, albo coś w tym sensie. Stojąc tam przed Nim, a widzieliście ich padających na ziemię, rzucali głową w dół w taki sposób i oddali swoje serca Chrystusowi. To była miłość, która to sprawiła. Miłość jest najpotężniejszą bronią, jaka istnieje. Nawet miłość phileo sprawi, że matka skoczy do ognia, aby porwać swoje płonące dziecko. Ona nie będzie myśleć o sobie.*

-23 Miłość SHREVEPORT.LA 56-0726 *A kiedy Boża miłość była okazana i jest u swego kresu, wtedy suwerenna łaska zajmie jej miejsce. Otóż, to jest moje motto. Kiedy Boża miłość została okazana... Okazana Boża miłość jest u swego kresu, aż nie może iść dalej, wtedy suwerenna łaska zajmuje jej miejsce. Zatem, czy zdajecie sobie sprawę, że bycie synem albo córką Bożą oznacza, że jesteś mniejszym stwórcą? **Czy wiesz, że stwarzasz atmosferę w twoim życiu? Czy zdajesz sobie sprawę, że atmosfera, w której przebywasz wpływa na kogoś innego?** Co sprawia, że ludzie zachowują się w taki sposób? Dzieje się tak, dlatego że... Co sprawia, że pijacy lubią przebywać z pijakami? Kiedyś moja matka używała tego przysłowia, a ja myślę, że południowcy tutaj też: „Ptaki z jednakimi piórkami zgromadzają się razem,” ponieważ oni mają coś wspólnego.*

E-17 Boża Miłość PHOENIX.AZ 57-0305 *Wiecie, że istnieje pewien rodzaj ludzi, którzy są naprawdę dobrymi ludźmi, ale z trudnością znosicie ich w pobliżu siebie. To jest prawda. Dlaczego tak jest? Oni stwarzają atmosferę. **Istnieje taki miły rodzaj ludzi, z którymi po prostu miłujecie być. Oni stwarzają atmosferę, w której przebywają.** Otóż, to jest nadprzyrodzona siła. **Zatem, kiedy Obecność Pana zstępuje, ona stwarza atmosferę dla wiary.** A kiedy... myślałem, „Otóż, Panie Boże, pomóż mi.”*

E-18 Boża Miłość PHOENIX.AZ 57-0305 *Otóż, **musicie stworzyć atmosferę, a wiara tego dokona.** Oni byli wszyscy w górnym pokoju w jednomyślności, kiedy nieoczekiwanie zstąpiło niebo, jako dźwięk potężnego szumiącego wiatru; **atmosfera była właściwa. To wymaga atmosferę, aby uczynić cokolwiek.** Wiecie, prawidłowy sposób,*

jak wylegnać kurczaki, jest włożyć je pod kurę. Ale trzeba dać jajko do właściwej atmosfery, a wtedy się wylegnie. Słuchajcie, bracia, jeśli człowiek miłuje Boga, a może wejść do właściwego rodzaju atmosfery, to powstanie na nowo narodzone dziecko, jest to tak pewne, jak to, że tutaj jestem. Chodzi o atmosferę, która to sprawia. Niechby ta mała garstka ludzi siedzących tutaj dzisiejszego wieczora, weszła do doskonałej atmosfery; potem obserwujcie, co się stanie. Nie będzie pomiędzy wami ani jednego słabego. Kalecy będą chodzić; niewidomi będą widzieć; głusi będą słyszeć; niemi będą mówić bez pomodlenia się albo czegokolwiek. Chodzi o atmosferę. W taki sposób dwadzieścia pięć tysięcy było uzdrowionych w czasie jednej modlitwy w Afryce. Kiedy oni zobaczyli Pana czyniącego coś, to stworzyło atmosferę, a oni weszli do niej. To jest właściwe pociągnięcie – wtedy wody ciekną właściwie.

E-38 Miłość HARRISONBURG.VA 58-0313 *Jest coś w tych mężczyznach i kobietach, wy jesteście małymi stwórcami. Czy kiedykolwiek widzieliście ludzi, z którymi po prostu lubicie przebywać? Chodzi o atmosferę, która ich otacza. Inni mili ludzie – ty nie możesz po prostu z nimi wytrzymać. Oni stwarzają coś przez ich sposób życia i sposób myślenia. Chodzi o trochę atmosfery, w której żyjesz.*

E-15 Miłość SASKATOON.SASK 57-0519E *Czy kiedykolwiek widzieliście osobę, która jest dobrą osobą, myślisz, że ona jest miła, ale coś jest w tej osobie, co sprawia, że nie lubisz z nim być? Na pewno tak. A następnie, widzieliście ludzi, z którymi lubicie przebywać. Co to jest? Jest to moc do stwarzania, którą posiadają ludzie do stwarzania atmosfery tam, gdzie oni się znajdują. Jeśli oni są pełni miłości, nie pozornie wierzący, ale mają prawdziwą miłość, ty możesz to odczuwać. Wiesz, że oni są Chrześcijanami. Oni potrząsną ci ręką, mówiąc, „Jestem twoim przyjacielem, Janie.” Ty możesz to odczuwać.*

E-16 Miłość SASKATOON.SASK 57-0519E *Wiem, że to jest prawdą, iż człowiek sam tworzy atmosferę, w której żyje. A wokół niego jest – on jest pod namaszczeniem ducha. Widziałem ludzi, od których nie mogłem się oderwać; po prostu miłowałem ich. Jest coś przyciągającego w nich. Jest tak, ponieważ oni żyją w tej atmosferze, oni żyją pod mocą Ducha Świętego.*

E-44 Jego Słuchajcie MIDDLETOWN.OH 58-0328 *I to przychodzi do domów zielonoświątkowców, w ich zachowaniu, ubieraniu, modzie, obserwowaniu, rozmawianiu, bluźnieniu, robieniu zabawy, neutralnie. To jest szorstkie, ale to jest dobre dla was. Jest to prawdą. To jest przyczyną, dlaczego świat nie może zobaczyć nic autentycznego. Kiedy ludzie dojdą do stanu, w którym zapomną o wszystkich małych poróżnieniach, a miłość Boża będzie rozlana w naszych sercach przez prawdziwego Nauczyciela – Ducha Świętego, będziesz słony, a świat będzie pragnąć stać się takim jak ty. Ty*

*stwarzasz coś wokół siebie. Widzieliście ludzi, z którymi nie mogliście wytrzymać, chociaż byli miłymi ludźmi. **Oni to sami wytwarzają.** Widzieliście ludzi, z którymi lubiliście przebywać, ponieważ oni wytwarzają tę atmosferę wokół nich. Twój duch jest twoją duszą. Ty nie możesz tego ukryć; ty nie możesz wywołać wiary. O to chodzi dzisiaj. Istnieje tak dużo pozornie wierzących w chrześcijaństwie.*

E-8 Nie Było Tak Od Początku SHREVEPORT.LA 60-1127M *Czy kiedykolwiek spotkaliście ludzi, z którymi lubiliście przebywać? Było tak, a dlaczego? **Oni stwarzają atmosferę przez ich – ich życie, sposób ich życia, rzeczy, o których myślą i miłość, którą oni ciebie miłują.** Słyszeliście moje poselstwo o tym – o tym oposie, wiecie, o szerszeniach, które próbowały mnie ukłuć, o byku, który próbował mnie zabić, zwierzętach... Rozumiecie? To spowoduje... **Ty wytwarzasz atmosferę, w której musisz być, abys się mógł modlić o chorych.** Rozumiecie? To jest ta sama rzecz. **To jest miłość, która wyrzuca złe duchy.***

-11 Obudzenie Jezusa TEMPE.AZ 63-0117 *My stwarzamy atmosferę wokół nas, każdy z nas. Byliście z ludźmi, którzy byli naprawdę miłymi ludźmi, ale z trudnością mogliście przy nich wytrzymać. Potem byliście z innymi ludźmi, wokół których po prostu lubiliście się znajdować. **Wy stwarzacie tę atmosferę.** I och, czy nie lubiliście przebywać przez chwilę z Jezusem? Cudownie! Zobaczcie, jaka była atmosfera, którą On wytwarzał. **Wyobrażam sobie, że to była wielki pakiet miłości i respektu i bogobojnej bojaźni.***

-19 Identyfikacja PHOENIX.AZ 63-0123 *Otóż, Jezus dał nam Przykład, na co powinniśmy się patrzeć, gdy On odzwierciedlał nam Swoje Życie poprzez Słowo - co powinniśmy zobaczyć. Kiedy patrzymy się do Bożego zwierciadła, powinniśmy zobaczyć samych siebie zidentyfikowanych z Nim. To jest doskonały Wzór. Otóż, **stwierdzamy jednak, kiedy idziemy poprzez to życie, że nasz charakter kształtuje naszą postawę - czym jesteśmy.** Wszyscy to wiedzą. Wy... Kiedy żyjecie, to jest... **Twój charakter czyni cię tym, czym jesteś.** Otóż, widziałeś już ludzi, w obecności których lubisz przebywać. Oni może nie są dokładnie z twojej warstwy społecznej. I dalej, oni może są z innej rasy - kolorowej albo brązowej, względnie żółtej. **Lecz w ich charakterze jest coś takiego, że po prostu lubisz przebywać w ich obecności, bowiem każdy człowiek jest jakby małym generatorem i stwarza atmosferę koło siebie.** A kiedy widzisz ludzi, którzy wywodzą się z szlachty - jednak zawsze ucieszyłeś się, kiedy uwolniłeś się od nich. Jest tak po prostu dlatego, bo oni stwarzają taką atmosferę wokół ciebie, tam gdzie się znajdujesz. Nie mam niczego przeciwko nim, oni są miłymi ludźmi, ale człowiek po prostu nie lubi tej atmosfery, w której oni się znajdują. **A ich charakter stwarza to, czym oni są - czyni ich tym, czym są.***

51 Czy Twoje Życie Jest Godne Ewangelii? JEFF. IN 63-0630E Czy wiedzieliście, że jesteście małymi stwórcami? Wiedzieliście o tym? Pewnie spotkaliście ludzi, z którymi chętnie przebywacie razem. Może nie wiecie dlaczego. Lecz to są ludzie miłego usposobienia, do których czuje się sympatię. To przeżyliście. Chcielibyście po prostu być wokół nich. Wokół **nich jest taka atmosfera - ich życie, ich rozmowy, ich postępowanie, wszystko jest takie miłe.** Potem poznaliście także takich, których najchętniej omijacie. Zawsze mówią o czymś niedobrym lub o kimś. Są pełni krytyki o drugich. Już naprzód wie się o kim będą mówić, opowiadają brudne żarty lub rozmawiają o kobietach. Pomiedzy takimi nie czujecie się dobrze, chociażby to wyglądało, jak gdyby to byli grzeczni ludzie, lecz oni czynią złą atmosferę. **To, co myślicie, rzeczy, które czynicie, wasze postępowanie i wasze mowy wywołują pewną atmosferę.**

9-1 ZNAK JEFF.IN. V-2 N-19 63-0901 Oni robili użytek ze znaku. Amen.

Bądźcie gotowi, zastosujcie to; wierzcie temu; oczyście się. Niech wasze dzieci, wasza rodzina, wasi bliscy **widzą to w was.** Tak jest - **to będzie miało skutek.** Absolutnie, tak.

Więc zastosujcie Znak w modlitwie z rozważą i wiarą. Zastosujcie to z miłością itd. Wiecie, że to się stanie. Zastosujcie to z **zaufaniem**, wierząc, że to pomoże. To wszystko. Amen. Gdy mówisz do dziecka, do męża, do żony, mówisz do bliskich tobie - wierz, że to pomoże. Stój tam i mów: "Panie, ja zażądałem ich, ponieważ oni należą do mnie.. Ja ich przedkładam Tobie, Panie."

49-5 ZNAK JEFF.IN. V-2 N-19 63-0901 Zastosujcie to, stwórzcie koło siebie atmosferę, że oni prosto w to wpadną. Oo, jeżeli otrzymaliście ten Znak, to stwarzajcie koło siebie ducha mocy, że po waszym chodzeniu ludzie poznają, że **jesteście chrześcijanami.** O nich będziecie mówili w miłości, a oni będą wierzyć waszym słowom i będą się trzymać tego. **Zastosujcie Znak a potem chodźcie w tym.** Zażądajcie całego waszego domostwa. Musicie to uczynić teraz; to jest czas wieczorny.

Malachiasz 3:16-18 16. Tak to mówili między sobą ci, którzy boją się Pana, a Pan uważał i słyszał to. I tak została spisana przed nim księga pamiątkowa dla tych, którzy boją się Pana i czczą jego imię. 17. Będą moją własnością - mówi Pan Zastępów - w dniu, który Ja przygotowuję, i oszczędzę ich, jak ktoś oszczędza swojego syna, który mu służy. 18. Wtedy znowu dostrzeżecie różnicę między sprawiedliwym a bezbożnym, między tym, kto Bogu służy, a tym, kto mu nie służy. Zauważcie, jaką atmosferę ci ludzie stworzyli. Oni przyciągnęli Bożą uwagę do tych słów o Nim, a kiedy on usłyszał, że rozmawiają o Nim, zauważył to i zapisał do księgi pamiątkowej.

Budzenie Jezusa 63-0117 A my stwarzamy atmosferę wokół nas – każdy z nas. Byliście wśród ludzi, którzy byli mili, ale znosiliście ich z trudnością. Następnie byliście z

*innymi ludźmi, z którymi po prostu lubiliście przebywać. Stwarzacie pewną atmosferę. I och, czy nie zechcielibyście być w pobliżu Jezusa przez chwilę? Cudownie! Spójrzcie jaka była ta atmosfera, którą On stworzył. Wyobrażam sobie, że to była wielka wiązka **Miłości, respektu i bojaźni Bożej.***

To brzmi jak te same zasady, które powinny być stosowane w naszych małżeństwach, czyż nie? Dlaczego nie, On jest naszym Oblubieńcem a my jesteśmy Jego oblubienicą.

IDENTYFIKACJA 63-0123 *...ta atmosfera, w której oni się znajdują. A ich charakter stwarza to, czym oni są - czyni ich tym, czym są.*

Filipian 4:4-9 *Radujcie się w Panu zawsze; powtarzam, radujcie się. 5. Skromność wasza niech będzie znana wszystkim ludziom: Pan jest blisko. 6. Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu, 7. A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum strzec będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie, 8. Wreszcie, bracia, myślcie tylko o tym, co **prawdziwe**, co **poczciwe**, co **sprawiedliwe**, co **czyste**, co **miłe**, co **chwalebne**, co jest **cnotą i godne pochwały**. 9. **Czyńcie to**, czego się nauczyliście i co przejęliście, co słyszeliście, i co widzieliście u mnie; a **Bóg pokoju będzie z wami,***